

Beata Molo

ZNACZENIE ROSJI DLA BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO NIEMIEC

Wstęp

Każdy kraj uzależniony od importu nośników energii musi brać pod uwagę fakt wyczerpywania się surowców energetycznych oraz ich wysokie ceny na rynkach światowych. W przypadku Niemiec, podobnie jak również innych państw, kwestia bezpieczeństwa zaopatrzenia w surowce energetyczne zyskała na aktualności w 2003 r. – od chwili rozpoczęcia interwencji USA w Iraku i związanych z tym następstw w postaci m.in. wzrostu cen energii. W związku z powyższym, kluczowe znaczenie dla Republiki Federalnej Niemiec ma rozwój współpracy energetycznej z Federacją Rosyjską.

W niniejszym opracowaniu omówiono znaczenie Federacji Rosyjskiej dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Niemiec. Powyższe zagadnienie ma szereg implikacji dla polityki wewnętrznej i zagranicznej nie tylko Niemiec, ale również innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Ze względu na ograniczoną objętość, autorka koncentruje się na trzech zagadnieniach:

- 1) ogólne uwarunkowania i interesy współpracy energetycznej Niemiec z Rosją;
- 2) bezpieczeństwo energetyczne a partnerstwo strategiczne Niemcy–Rosja;
- 3) implikacje oraz wyzwania współpracy energetycznej Niemiec z Rosją dla krajów UE.

Ogólne uwarunkowania i interesy współpracy energetycznej Niemiec z Rosją

Na ożywienie i pogłębienie współpracy energetycznej Niemiec i Rosji na początku XXI w. złożyły się, m.in. następujące czynniki: niestabilność w krajach arabskich, wysokie ceny na rynkach światowych oraz wzrost wydobycia gazu i ropy w Rosji.

O rozwoju tej współpracy świadczy przede wszystkim wielkość dostaw ropy i gazu do Niemiec oraz bliskość geograficzna Federacji Rosyjskiej. Rosja, w porównaniu z innymi dostawcami z Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Afryki Północnej, przedstawiała się jako państwo charakteryzujące się stabilnością polityczną i gospodarczą, w związku z tym była postrzegana jako pewny dostawca nośników energii do Niemiec¹.

Według danych Energy Information Agency (EIA), niemieckie zasoby ropy naftowej wyniosły w styczniu 2004 r. około 60,29 mln ton, co stanowiło tylko 0,038% zasobów światowych, natomiast gazu ziemnego – 3,024 mld metrów sześć., czyli 0,17% rezerw światowych. Sytuacja ta zmusza Niemcy do importu znacznych ilości obu surowców – 96,1% zapotrzebowania na ropę naftową oraz 83,2% na gaz ziemny. W związku z powyższym Niemcy zalicza się do największych światowych importerów ropy i gazu. Przykładowo, w 2003 r. Niemcy importowały 125 mln ton ropy i zajmowały trzecie miejsce po USA i Japonii. Dostawy z Rosji stanowiły 31,5% ropy importowanej przez RFN. Kolejne miejsca zajmowały: Norwegia (21%), Wielka Brytania (10,9%), Libia (8,4%) i Kazachstan (6,2%). Natomiast wśród krajów importujących gaz ziemny, Niemcy zajmowały drugie miejsce po USA. W 2003 r. importowały 86,76 mld metrów sześć. tego surowca. Również w tym przypadku Rosja pozostawała największym dostawcą – jej udział w ogólnym imporcie wyniósł 38,8%. Inni znaczący dostawcy tego surowca na rynek niemiecki to Norwegia (30,4%) i Holandia (23,7%)². W 2004 r. około 34% zapotrzebowania Niemiec na ropę i 42% na gaz zostało pokryte z rosyjskich źródeł³. Rosja pozostaje zatem najważniejszym dostawcą nośników energii na rynku niemieckim.

Niemcy ze względu na rosnące zapotrzebowanie na gaz są zainteresowane wzrostem importu tego surowca. Ocenia się, że wielkość importowanego gazu wzrośnie do 2025 r. o około 25% i będzie wynosiła 105 mld metrów sześć. Oznacza to, że również import gazu z Rosji wzrośnie o prawie dwie trzecie, czyli osiągnie wysokość 60 mld metrów sześć. Prognozowany wzrost zapotrzebowania na ten surowiec implikuje pytanie o dyspozycyjność i bezpieczeństwo dróg jego transportu ze wschodu. W związku z tym argumentowano, że gazociąg północny stanowi istotny wkład do osiągnięcia niemieckiego bezpieczeństwa energetycznego, ponieważ nie będzie przebiegał przez „niepewne” kraje tranzytowe (tzn. Ukrainę i Białoruś)⁴. Niemieckie zainteresowanie budową gazociągu północnego wynika zatem z chęci zapewnienia sobie na długie lata możliwości stabilnego rozwoju. Szacuje się, że od 2010 r. gazociąg ten będzie transportował maksymalnie jedną czwartą importowanego przez Niemcy gazu ziemnego.

Rosyjskie zasoby gazu ziemnego szacuje się na 47,6 bilionów metrów sześć., co stanowi 26% światowych rezerw. Większość złóż gazu ziemnego znajduje się na

¹ N. Krieger, *Die westliche Russlandpolitik unter dem Aspekt der Energieversorgungssicherung*, „Kölner Arbeitspapiere zur Internationale Politik” 2005, nr 45, s. 34, <http://www.politik.uni-köln.de/jaeager/downloads/krieger02.pdf>.

² Energy Information Agency (EIA), *Germany Country Analysis Brief*, <http://www.eia.doe.gov/emeu/cabs/germany.pdf>.

³ R. Götz, *Deutschland und Russland – „strategische Partner”?*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 2006, nr 11, s. 16.

⁴ *Ibidem*, s. 14-23.

Syberii, przy czym znaczenie gospodarcze mają zasoby Syberii Zachodniej (zwłaszcza obwodu tiumeńskiego i półwyspu Jamał), w której koncentruje się ponad 90% wydobycia. Ponad 30% wydobywanego w Rosji gazu ziemnego jest przeznaczane na eksport do państw Unii Europejskiej oraz krajów europejskich b. ZSRR⁵. W 2005 r. Gazprom wyprodukował 547 mld metrów sześć. gazu, z czego rynek wewnętrzny skonsumował 307 mld, reszta została sprzedana za granicę. Średnia cena w eksporcie wyniosła 203,8 dolarów za 1000 metrów sześć., a na rynku wewnętrznym od 25 do 50 dolarów⁶.

Zasoby ropy naftowej w Rosji to około 5% zasobów światowych. Obecnie około 70% wydobycia koncentruje się w północnej części Syberii Zachodniej, głównie w obwodzie tiumeńskim⁷. W 2003 r. jej wydobycie wyniosło 408 mln ton, czyli o 11% więcej niż rok wcześniej. Tym samym Rosja ponownie zajmowała drugie miejsce na świecie pod względem wielkości produkcji, ustępując jedynie Arabii Saudyjskiej. Ocenia się, że utrzymanie wydobycia na obecnym poziomie oznaczać będzie wyczerpanie się zasobów w ciągu najbliższych 19 lat⁸.

Eksport surowców energetycznych stanowi ważny element doktryny strategicznej Federacji Rosyjskiej. 22 maja 2003 r. rząd rosyjski zatwierdził założenia Strategii Energetycznej do 2020 r.⁹ Strategia Energetyczna zakłada wzrost wydobycia m.in. gazu ziemnego i ropy naftowej. Według optymistycznego wariantu, eksport ropy naftowej do 2020 r. powinien osiągnąć wielkość 300 mln ton. Dostawy tego surowca do Europy powinny wzrosnąć o około 30 mln ton, to znaczy ze 127 mln do 160 mln ton. Również w przypadku krajów WNP przewiduje się wzrost eksportu. Ponadto strategia zakłada wzrost dostaw rosyjskiej ropy do USA i Chin.

Eksport gazu ziemnego, także według optymistycznego wariantu, powinien wzrosnąć do 2020 r. o 87 mld metrów sześć., to znaczy o 45%. W przypadku poszerzonej Unii Europejskiej przewiduje się wzrost o 31 mld, czyli o 23%. Z kolei eksport błękitnego paliwa do Chin i USA powinien wzrosnąć o 100 mld. Rosyjska strategia przewiduje zmniejszenie eksportu gazu do krajów WNP o 10 mld metrów sześć. w stosunku do wielkości dostaw z 2000 r.

Strategia zakłada zatem dywersyfikację rosyjskiego eksportu, która może przyczynić się do zmniejszenia zależności odbiorców od kilku krajów. Ponadto wydaje się, że powyższe założenia mają przyczynić się do budowy potęgi ekonomicznej państwa rosyjskiego, co z kolei pozwoliłoby utrwalić lub poszerzyć międzynarodowe wpływy Federacji Rosyjskiej. Z przedstawionymi w strategii zamierzeniami zwiększenia eksportu surowców energetycznych związany jest plan rozbudowy rosyjskiej sieci przesyłowej.

⁵ Za: *Geografia gospodarcza świata*, red. I. Fierla, Warszawa 2005, s. 357. Por. także: R. Götz, *Russlands Energiestrategie und die Energieversorgung Europas*, „SWP-Studie” S6, März 2004, <http://www.swp-berlin.org>; A. Wasilewski, *Gaz ziemny w polityce zagranicznej Rosji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2004, nr 1, s. 95-120.

⁶ W. Gadomski, *Czy gazowej potędze zabraknie surowca*, „Gazeta Wyborcza”. 8 listopada 2006.

⁷ *Geografia gospodarcza...*, s. 345-346.

⁸ *Federacja Rosyjska – przewodnik dla przedsiębiorców*, s. 32, <http://www.unido.pl/Rosja2005s.pdf>.

⁹ Strategia energetyczna Rosji do 2020 r., <http://www.mte.gov.ru/files/103/1354.strategy.pdf>.

Część ekspertów podkreśla, że należy się liczyć ze spadkiem wielkości rosyjskiego eksportu ropy naftowej i gazu ziemnego w ciągu najbliższych dziesięciu lat. Spadek ten będzie efektem rosnącego popytu na nośniki energii na rynku rosyjskim oraz ograniczenia pozyskiwania surowców – wskutek braku modernizacji infrastruktury wydobywczej i transportowej¹⁰. W rezultacie pod znakiem zapytania stanie zdolność Rosji do wywiązania się z kontraktów długoterminowych.

Ze względu na położenie geograficzne i doświadczenia dotychczasowej współpracy, jak również inne czynniki, Niemcy i Rosja dążą do pogłębienia współpracy w sektorze energetycznym. Główne cele i interesy Niemiec wobec Rosji można ująć następująco:

- 1) zagwarantowanie dostaw nośników energii – przede wszystkim gazu ziemnego,
- 2) rozwój sieci przesyłowej zapewniającej stabilność dostaw surowców energetycznych,
- 3) ustalenie korzystnych warunków inwestowania w rosyjski sektor energetyczny, w tym przejrzystych zasad dostępu firm niemieckich do eksploatacji rosyjskich złóż gazu.

Natomiast cele i interesy Rosji dotyczące współpracy energetycznej to:

- 1) realizacja uzgodnionych projektów energetycznych, zwłaszcza budowa gazociągu północnego,
- 2) zapewnienie Gazpromowi dostępu na niedyskryminacyjnych zasadach do niemieckiego detalicznego rynku gazowego,
- 3) zaangażowanie inwestycyjne firm niemieckich w sektorze energetycznym, głównie w zagospodarowanie złóż naftowo-gazowych i rozwój infrastruktury przesyłowej.

Można stwierdzić, że cele Niemiec i Rosji dotyczące rozwoju współpracy w sektorze energetycznym są zbieżne, stronom zależy na pogłębieniu tej współpracy. Jednak poważną barierą w realizacji wspólnych projektów są kłopoty z określeniem warunków współpracy akceptowalnych dla obydwu stron. Rozwój współpracy energetycznej zależy m.in. od decyzji Rosji o otwarciu własnego sektora surowcowego dla zagranicznych inwestorów i dopuszczeniu ich do złóż na akceptowalnych dla nich warunkach¹¹.

Bezpieczeństwo energetyczne a partnerstwo strategiczne Niemcy–Rosja

Partnerstwo strategiczne¹² Niemiec i Rosji opiera się na bliskiej współpracy politycznej oraz utrzymywaniu przez Rosję pozycji ważnego partnera handlowego, przede wszystkim głównego dostawcy gazu dla Niemiec. W związku z tym Rosję uważa się za filar bezpieczeństwa energetycznego Niemiec. Naturalne jest zatem dą-

¹⁰ Za: A. Rahr, *Die neue OPEC. Wie Russland zur globalen Energie-Supermacht werden will*, s. 2, <http://www.politik.uni-koeln.de/jaeger/downloads/krieger02.pdf>.

¹¹ I. Wiśniewska, T. Dąbrowski, *Współpraca gospodarcza Niemcy – Rosja*, [w:] *Stosunki Rosja – Niemcy w latach 1998–2005*, „Raport OSW i CSM”, luty 2006, s. 25-26.

¹² S. C. Singhofen, *Strategische Partnerschaft oder neue Konfrontation? Die Zukunft der deutsch-russischen Beziehungen*, „KAS-Arbeitspapiere” 2006, nr 159; K. E1o, *Deutsch-russische „Strategische Partnerschaft”: Eine kurzfristige Strategie oder Handeln im Interesse Europa?*, „KAS-Zukunftsforum Politik” 2006, nr 71.

zenie do nadania partnerstwu strategicznemu również wymiaru energetycznego. Elementem tego partnerstwa jest m.in. gazociąg północny.

Na znaczenie współpracy energetycznej z Rosją wskazywał wielokrotnie kanclerz Gerhard Schröder. Szczególny wkład kanclerza na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Niemiec polegał na tym, że kwestia zaopatrzenia w nośniki energii w okresie rządów koalicji SPD/S'90/Zieloni stała się ważnym elementem polityki zagranicznej. Można stwierdzić, że problem zapewnienia stabilnych dostaw ropy i gazu, przede wszystkim zaś współpraca energetyczna z Rosją, stały się *Kanzlersache*¹³.

Współpraca w sektorze energetycznym i jej rozwój były stałym elementem rozmów Schrödera i Putina w latach 2000–2005. Już podczas pierwszego spotkania obydwu polityków w Berlinie w czerwcu 2000 r. omawiano problemy współpracy w sektorze energetycznym. Zostały podpisane wówczas między innymi następujące porozumienia dotyczące kooperacji Gazpromu z niemieckimi firmami energetycznymi:

- porozumienie między Gazpromem a Wintershall AG w sprawie podjęcia prac przygotowawczych do eksploatacji złóż gazu ziemnego na północy Rosji (w rejonie peczorskim). Zakładało ono rozpoczęcie eksploatacji w 2004 r., wymagającej zawarcia odrębnego porozumienia odnośnie finansowania całego przedsięwzięcia w wysokości 2 mld marek;

- porozumienie między Gazpromem a Saltzgitter Anlagebau GmbH dotyczące projektu modernizacji oraz budowy nowych gazociągów, przewidujące na powyższy cel inwestycje wartości około mld marek;

- porozumienie między Gazpromem a Ruhrgasem AG, zakładające przygotowanie wspólnych projektów odnośnie dokonywania oszczędności energetycznych rzędu około 90 mln ton jednostek przeliczeniowych oraz ochrony środowiska¹⁴.

Ponadto, w celu praktycznej realizacji „strategicznego partnerstwa gospodarczego”, powołano roboczą grupę ds. strategicznych kwestii współpracy gospodarczo-finansowej, która miała się zajmować konkretnymi projektami, m.in. w sektorze energetycznym.

Kolejna okazja do pogłębienia współpracy Niemiec i Rosji w sektorze energetycznym pojawiła się po 11 września 2001 r. Była ona efektem udziału Rosji w koalicji antyterrorystycznej i zacieśniania stosunków niemiecko-rosyjskich. Pod koniec września 2001 r. Putin zapewnił w czasie spotkania z niemieckimi przedsiębiorcami w Essen możliwość dodatkowych dostaw ropy do Niemiec w przypadku konfliktu politycznego¹⁵.

W procesie kształtowania partnerstwa energetycznego istotne znaczenie miały rezultaty konsultacji międzyrządowych w Jekaterynburgu 8–9 października 2003 r. Prezydent Putin i kanclerz Schröder wyrazili zainteresowanie kontynuowaniem współpracy w sektorze energetycznym. Ponadto podkreślili, że planowany gazociąg

¹³ N. Krieger, *op. cit.*, s. 55.

¹⁴ Za: E. Cziomer, *Polityka Republiki Federalnej Niemiec wobec Wspólnoty Niepodległych Państw u progu XXI wieku ze szczególnym uwzględnieniem miejsca i roli Rosji*, „Państwo i Społeczeństwo” 2001, nr 1, s. 21–22.

¹⁵ H.-J. Heims, *Putin sichert im Konfliktfall Öl und Gas zu*, „Süddeutsche Zeitung”, 27 września 2001.

północny będzie stanowił istotny wkład w zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego Niemiec. Putin zapewnił, że kontrakt na budowę gazociągu zostanie podpisany w ciągu dwóch, trzech lat¹⁶.

Pod koniec października 2004 r. podczas rosyjsko-niemieckiej konferencji inwestycyjnej w Stuttgarcie Schröder zapowiedział zwiększenie współpracy w sektorze energetycznym. Kanclerz podkreślił, że celem jest strategiczne partnerstwo energetyczne Niemiec i Rosji, obejmujące wszystkie sektory: kooperację przy wydobywaniu, produkcji, przerobie, transporcie i dystrybucji¹⁷.

Jeszcze przed wyborami do Bundestagu jesienią 2005 r. kandydatka CDU/CSU na kanclerza, Angela Merkel, akcentowała konieczność odejścia od koncepcji Schrödera, w myśl której stosunki z Rosją są traktowane wyjątkowo, a nawet kosztem interesów takich państw jak Polska czy kraje bałtyckie. Merkel po spotkaniu z rosyjskim prezydentem we wrześniu 2005 r. podkreśliła wolę utrzymywania dobrych stosunków z Rosją w przypadku zwycięstwa CDU/CSU w nadchodzących wyborach¹⁸.

W porozumieniu koalicyjnym CDU/CSU/SPD z 11 listopada 2005 r. podkreślono m.in. wolę kontynuowania strategicznego partnerstwa z Rosją we wszystkich dziedzinach, zarówno na poziomie bilateralnym, jak i w ramach UE. Zadeklarowano również chęć zbudowania długoterminowego partnerstwa energetycznego, ale bez jednostronnych zależności¹⁹.

Współpraca energetyczna była przedmiotem rozmów kanclerz Merkel z rosyjskim prezydentem podczas jej pierwszej wizyty w Moskwie w styczniu 2006 r. Kanclerz akcentowała, że gazociąg północny to strategiczny projekt, który jest ważny nie tylko dla Niemiec, ale również dla Europy, ponieważ stanowi istotny wkład do systemu bezpieczeństwa energetycznego na kontynencie²⁰. Merkel z zadowoleniem przyjęła oświadczenie Putina, że oprostowana przez Polskę i kraje bałtyckie budowa gazociągu północnego „nie jest wymierzona w kogokolwiek”. Podkreśliła, że wraz z Rosją będzie dalej zapewniała o tym Polskę i kraje bałtyckie²¹.

Problemy niemiecko-rosyjskiej współpracy w sektorze energetycznym stały się przedmiotem rozmów w trakcie konsultacji międzyrządowych w Tomsku 26–27 kwietnia 2006 r. Głównym celem kanclerz Merkel było uzyskanie gwarancji pewnych i stabilnych dostaw rosyjskiego gazu ziemnego, a także przejrzystych zasad dostępu firm niemieckich do eksploatacji rosyjskich złóż tego surowca²².

23 września 2006 r. w Compiègne odbyło się spotkanie przywódców Niemiec, Francji i Rosji. W rozmowach dominowały kwestie gospodarcze. Głównym celem kanclerz Merkel było potwierdzenie stabilności dostaw rosyjskich surowców energe-

¹⁶ *Berlin und Moskau vertiefen Beziehungen*, „Süddeutsche Zeitung”, 10 października 2003.

¹⁷ *Niemiecka energetyka coraz bliżej Rosji*, „Gazeta Wyborcza”, 30 października–1 listopada 2004.

¹⁸ *Gas aus Russland sichert Versorgung auf Jahrzehnte*, <http://www.russland.ru/rupol10010/morenews.php?iditem=8036>.

¹⁹ *Gemeinsam für Deutschland. Mit Mut und Menschlichkeit. Koalitionsvertrag von CDU/CSU und SPD*, http://www.koalitionsvertrag.spd.de/servlet/PB/show/1645854/111105_Koalitionsvertrag.pdf.

²⁰ Por. I. Maksymiczew, *Putin und Merkel plädieren für die strategische Partnerschaft*, <http://www.russland.ru/rupol10010/morenews.php?iditem=9412>.

²¹ T. Bielecki, B. Wieliński, *Z Putinem bez tabu*, „Gazeta Wyborcza”, 17 stycznia 2006.

²² M. Menkiszak, *Rosyjsko-niemieckie konsultacje między państwowe w Tomsku*, „Komentarze OSW”, 11 maja 2006, s. 1.

tycznych. W sferze polityki energetycznej prezydent Putin (odpowiadając na prośbę strony niemieckiej) zaferował przeorientowanie planowanego eksportu gazu ze złoża sztoknanowskiego do Europy. Dotychczas, według planów Gazpromu, głównym odbiorcą surowca z tego złoża (w postaci LNG) miały być Stany Zjednoczone i państwa azjatyckie. Rosyjska oferta ma charakter wyłącznie polityczny, ponieważ eksploatacja złoża rozpocznie się nie wcześniej niż za dziesięć lat. Wpisuje się zatem w serię oświadczeń Moskwy wskazujących na kluczowe znaczenie Federacji Rosyjskiej dla europejskiego bezpieczeństwa energetycznego²³.

Z kolei w trakcie spotkania z kanclerz Merkel 10 października 2006 r. w Dreźnie Putin miał zaferować Niemcom – według doniesień prasowych – rozszerzenie współpracy energetycznej. Rosyjski prezydent zaproponował kanclerz Merkel utworzenie osi energetycznej Berlin–Moskwa. Powstanie takiej osi oznaczałoby m.in., że Niemcy stałyby się nie tylko głównym odbiorcą, ale także najważniejszym punktem dystrybucyjnym rosyjskich surowców energetycznych w Europie.

Do rozwoju współpracy niemiecko-rosyjskiej w sektorze energetycznym przyczyniły się również porozumienia zawierane między niemieckimi firmami i Gazpromem, które dotyczyły kooperacji przy realizacji projektów związanych m.in. z zagospodarowaniem złóż. Należy podkreślić, że rosyjski rynek cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem niemieckich koncernów energetycznych. Ograniczone własne zasoby surowcowe oraz wzrastające zapotrzebowanie Niemiec skłaniają przedsiębiorstwa do rozwinięcia działalności na złożach poza granicami RFN, przede wszystkim zaś do uzyskania dostępu do rosyjskiej bazy surowcowej²⁴.

W lipcu 2004 r. doszło do podpisania przez Gazprom i Ruhrgas memorandum w sprawie rozwoju współpracy, której elementem miało być zaangażowanie się Ruhrgasu w budowę gazociągu północnego. Rozmowy, które toczyły się w kolejnych miesiącach po podpisaniu memorandum dotyczyły m.in. wspólnego zagospodarowania złoża gazowego w Zachodniej Syberii – Jużnorusskoje²⁵, stanowiącego zaplecze dla gazociągu północnego.

Natomiast 11 kwietnia 2005 r. w Hanowerze w obecności kanclerza Schrödera i prezydenta Putina Gazprom i BASF podpisały *Memorandum of Understanding*, na mocy którego rosyjski koncern zwiększał swoje udziały w Wingas GmbH z 35% do 50% minus jedna akcja, a Wingas uzyskiwał prawo do uczestnictwa w modernizacji i eksploatacji złoża Jużnorusskoje. Tego samego dnia przedstawiciele koncernu E.ON dostali gwarancję udziału do 25% w przedsięwzięciu modernizacji wydobywania złoża Jużnorusskoje, w zamian za to Gazprom mógł zakupić równe udziały w należących do E.ON-u przedsiębiorstwach europejskiego sektora gazowo-energetycznego²⁶.

8 września 2005 r. w Berlinie w obecności kanclerza Schrödera i prezydenta Putina Gazprom BASF i E.ON podpisały porozumienie o budowie gazociągu pół-

²³ Za: M. Kaczmarek, *Rosyjsko-niemiecko-francuski szczyt w Compiègne*, „Komentarze OSW”, 28 września 2006, s. 1.

²⁴ I. Wiśniewska, T. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 31.

²⁵ Rezerwy gazu w złożu Jużnorusskoje szacuje się na około 600 miliardów m sześci., co powinno zapewnić stabilne dostawy tego surowca z Rosji do Niemiec w ciągu nadchodzących 15 lat. Wydobywanie gazu powinno się rozpocząć w 2008 r.

²⁶ R. Tarnogórski, *Gazociąg Północny. Aspekty prawne*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2006, nr 1, s. 75.

nocnego. Na podstawie zawartego porozumienia strony utworzyły wspólne rosyjsko-niemieckie przedsiębiorstwo *North European Gas Pipeline Company (NEGP)*, w którym Gazprom posiada 51% udziałów, a firmy niemieckie BASF i E.ON po 24,5% udziałów.

9 grudnia 2005 r. rozpoczęto budowę lądowego odcinka gazociągu niedaleko Babajewa. Kontrowersje wzbudziła polityka personalna spółki – na prezesa Rady Nadzorczej powołano Gerharda Schrödera, natomiast jej dyrektorem wykonawczym został Matthias Warnig, przewodniczący Rady Dyrektorów rosyjskiej filii Dresdner Banku i zarządu Dresdner Kleinwort Wasserstein (spółki zależnej Dresdner Banku) w Federacji Rosyjskiej²⁷.

3 października 2006 r. ogłoszono, że kontrolowana przez Gazprom rosyjsko-niemiecka spółka powołana do budowy i eksploatacji gazociągu będzie się teraz nazywać *Nord-Stream*²⁸.

Gazociąg północny służy geostrategicznym interesom Rosji, ponieważ umożliwia dywersyfikację kierunków eksportu gazu ziemnego. Gazociąg ominie kraje tranzytowe: Ukrainę, Białoruś i Polskę, a to z kolei oznaczać będzie uwolnienie Gazpromu od konieczności opłat tranzytowych. Oczekuje się również, że uruchomienie pierwszej nitki gazociągu w 2010 r. przyczyni się do przyciągnięcia kolejnych inwestycji niemieckich firm w sektorze energetycznym. Natomiast w aspekcie politycznym gazociąg ten umocni stosunki rosyjsko-niemieckie²⁹. Z kolei dla RFN gazociąg ma przede wszystkim znaczenie gospodarcze – służy bowiem zaspokojeniu wzrastającego zapotrzebowania na gaz ziemny.

Tuż po podpisaniu przez firmy niemieckie i Gazprom porozumienia kanclerz Schröder podkreślił, że gazociąg północny służy nie tylko niemieckim i rosyjskim interesom, ale „także strategicznemu celowi, jakim jest alians energetyczny między Unią Europejską i Rosją, stanowiący składnik europejskiego obszaru gospodarczego”³⁰. Według kanclerza, projekt ten zatem powinien przyczynić się do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego zarówno Niemiec, jak i Unii Europejskiej oraz do umacniania partnerstwa energetycznego niemiecko-rosyjskiego oraz unijno-rosyjskiego.

Niemcy poprzez udział Ruhrgasu w Gazpromie (6,5%) należą do największych inwestorów w Rosji. Ruhrgas współpracuje z rosyjskim sektorem gazowym od początku lat 70. XX w. W rosyjski sektor energetyczny inwestuje również BASF. W 2003 r. Urengoygazprom (firma córka Gazpromu) i Wintershall AG (spółka córka BASF) założyły *joint venture*, Achimgaz, mający na celu eksploatację złoża Urengoj w Syberii Zachodniej. Jednakże Niemcy zostali dopuszczeni do eksploatacji tylko trudnych i kosztownych pokładów gazu z tego złoża, z którymi nie radzi sobie Gazprom. Spółka niemiecka nie otrzymała prawa do rozporządzania swoją częścią produkcji. Gazprom zapowiedział, że będzie kupować na miejscu całość gazu „po

²⁷ P. Reszka, *Rosyjska rura rusza do Europy*, „Rzeczpospolita”, 10 grudnia 2005.

²⁸ A. Kublik, *Nie chcemy, ale dostaniemy gaz z bałtyckiej rury?*, „Gazeta Wyborcza”, 6 października 2006.

²⁹ F. Kazin, *Globalna strategia Gazpromu a narodowe interesy Rosji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2006, nr 1, s. 93.

³⁰ *Russland und Deutschland verbunden wie nie*, [www.http://russland.ru/rupo10010/morenews.php?iditem=8020](http://russland.ru/rupo10010/morenews.php?iditem=8020).

sprawiedliwej cenie”, ponadto jedna trzecia gazu zostanie przeznaczona na eksport. Eksploatacja surowca ma się rozpocząć w 2008 r.³¹

Zaangażowanie niemieckich inwestorów w sektorze energetycznym ograniczało się w dużej mierze do wsparcia finansowego i konsultingowego niemieckich banków dla rosyjskich koncernów energetycznych. Wynikało to z nieprzychylnych polityki władz rosyjskich wobec zagranicznych inwestorów. Wraz z dojściem do władzy Putina kontrola państwa nad sektorem naftowo-gazowym była wzmacniana. Konieczność porozumienia się z Gazpromem, czyli zaaprobowania jego mało atrakcyjnych warunków, ograniczała zagranicznym koncernom dostęp do złóż³².

Rosja stara się umocnić swoją pozycję kluczowego dostawcy surowców energetycznych do Niemiec oraz uzyskać dostęp do rynku detalicznego. Istotne znaczenie dla realizacji tych celów mają inwestycje Gazpromu. Za pośrednictwem Zarubezhgaz Erdgas Handelsgesellschaft (spółka córka Gazpromu) koncern inwestuje w Europie w przedsiębiorstwa zajmujące się importem, eksportem i sprzedażą gazu. Poza tym Gazprom posiada 35% udziałów w Wingas GmbH, którego drugim udziałowcem jest Wintershall AG. Wingas zajmuje się transportem, dystrybucją i składowaniem gazu na terytorium Niemiec. Spółka ta kontroluje łącznie 12% niemieckiego rynku gazowego. Na podstawie porozumienia zawartego w kwietniu 2006 r. przez BASF i Gazprom rosyjski koncern zwiększył swoje udziały w spółce Wingas z 35% do 50% bez jednej akcji. Ponadto Gazprom i Wintershall mają po połowie udziałów w Wintershall Erdgas Handelshaus GmbH. Rosyjski koncern posiada 5,26% udziałów w Verbundnetz Gas AG – Gazprom dostarcza 50% sprzedawanego przez nią gazu – oraz w Erdgas Mobil GmbH.

Reasumując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że liczne deklaracje oraz wypowiedzi polityków niemieckich i rosyjskich na temat współpracy niemiecko-rosyjskiej w sektorze energetycznym odwoływały się do koncepcji partnerstwa strategicznego, jednak zawierały niewiele konkretnych treści, miały w znacznej mierze charakter retoryczny. Jako przykład może posłużyć wspomniana oferta rosyjska z 2001 r., dotycząca możliwości zwiększania dostaw ropy naftowej do Niemiec w razie konfliktu. Miała ona wyłącznie charakter polityczny.

Część ekspertów podkreśla, że długoterminowe umowy na dostawy rosyjskich nośników energii nie są równoznaczne z zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego Niemiec, ponieważ zwiększają zależność od Rosji. Ponadto stawiają pytanie, czy w sytuacji, gdy Rosja wykorzystuje surowce energetyczne jako środek nacisku politycznego może być ona postrzegana jako wiarygodny partner Niemiec przy współpracy energetycznej. Akcentują również, że partnerstwo energetyczne z Rosją powinno być rozwijane, ale bez jednostronnych zależności.

Konkludując, aby zapewnić Niemcom bezpieczeństwo energetyczne należy złagodzić ryzyko uzależnienia od importu z Rosji poprzez m.in. dywersyfikację dostawców nośników energii. Istotny w tym względzie byłby również udział niemieckich firm gazowych w projekcie „Nabucco”, który przewiduje budowę gazociągu

³¹ I. Wiśniewska, T. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 31.

³² *Ibidem*.

z Turcji przez Bułgarię, Rumunię i Węgry do Europy Środkowej. Ponadto w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego znaczącą rolę powinien odegrać import skroplonego gazu, a do tego z kolei konieczna jest budowa terminalu gazowego w Wilhelmshaven. W celu zapewnienia stabilnych dostaw nośników energii należy wykorzystać położenie geograficzne Niemiec sprzyja importowi gazu z różnych regionów świata³³.

Implikacje oraz wyzwania współpracy energetycznej Niemiec z Rosją dla krajów UE

Dla Unii Europejskiej ważnym elementem polityki gospodarczej jest zapewnienie stabilnych dostaw surowców energetycznych. W 2002 r. import ropy naftowej i gazu ziemnego z Rosji stanowił odpowiednio 21% i 41% ogółu importu tych surowców w krajach Unii Europejskiej. Wskaźniki te znacząco wzrosły po rozszerzeniu Unii na Wschód³⁴. Obecnie około 50% unijnego importu gazu pochodzi z Rosji, natomiast w przypadku ropy udział rosyjskich dostaw w ogólnym imporcie unijnym wynosi około 30%. Podkreśla się, że zależność importowa UE w sektorze energetycznym wzrośnie w kolejnych latach. Zgodnie z prognozami Komisji Europejskiej poziom uzależnienia od importu wzrośnie w przypadku ropy z 70% do ponad 90%, natomiast gazu z 50% do 70% (do 2030 r. popyt na ropę i gaz ma rosnać w tempie, odpowiednio: 0,7% i 0,9% rocznie). Szacuje się, że Europa (z wyjątkiem europejskich krajów WNP) potrzebować będzie od 2010 r. rocznie około 190–200 mld metrów sześć. gazu importowanego z Rosji. Zważywszy na powyższe prognozy, Komisja Europejska wskazywała na kluczową rolę partnerstwu energetycznego z Rosją dla zapewnienia stabilnego zaopatrzenia w surowce energetyczne³⁵.

W październiku 2002 r. Unia Europejska wyraziła stanowisko, że Rosja jest „niezastąpionym partnerem” dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego. Rozważała także możliwość podpisania długoterminowych kontraktów na dostawy surowców z Rosji oraz rezygnacji z ograniczeń ilościowych w dostawach nośników energii³⁶.

Główne interesy UE w dialogu energetycznym z Rosją dotyczą: zapewnienia ciągłości dostaw nośników energii na zasadach zgodnych ze standardami europejskimi, urynkwienia cen energii w Rosji i zapewnienia korzystnych warunków dostępu kapitału europejskiego do inwestycji w rosyjskim sektorze energetycznym. Natomiast rosyjskie interesy i cele współpracy energetycznej z UE są następujące: zagwarantowanie długotrwałych, rosnących dostaw nośników energii do Europy, zabezpieczenie dominującej pozycji na „tradycyjnych rynkach” i przeciwdziałanie

³³ F. Umbach, *Europas nächster Kalter Krieg. Die EU braucht endlich ein Konzept zur Versorgungssicherheit*, s. 7, <http://www.dgap.org/publikationen/view/d91bf488cae611daab448bc4b2d49aa59aa5.html>

³⁴ M. Bodio, *Stosunki między Unią Europejską a Federacją Rosyjską. Stan i perspektywy rozwoju*, Warszawa 2005, s. 107.

³⁵ *Die Energiedialog zwischen der EU und Russland*, „Wissenschaftliche Dienste des deutschen Bundestages. Europa” 2006, nr 4, s. 1.

³⁶ M. Bodio, *op. cit.*, s. 110–111.

dywersyfikacji źródeł zaopatrzenia, chęć zachowania konkurencyjnej przewagi wynikającej z niskich cen energii oraz zwiększenie zdolności wydobywczych w wyniku przyciągnięcia zachodnich inwestycji³⁷.

Kwestią otwartą pozostaje to, czy rezerwy rosyjskiego gazu wystarczą do zaspokojenia europejskiego zapotrzebowania na ten surowiec, czy Rosja będzie w stanie równocześnie zaspokoić wzrastające zapotrzebowanie na błękitne paliwo w Europie i Chinach. Należy podkreślić, że zaopatrywanie Europy w gaz przez Rosję pośrednio zależy również od tego, czy Turkmenistan pozostanie dla FR dostawcą gazu, czy skieruje swoją ekspansję wyłącznie na azjatycki rynek zbytu. Ocenia się, że Rosja pozostanie największym dostawcą gazu do Europy, jednak jej udział w europejskim imporcie gazu relatywnie się zmniejszy³⁸ (zob. tabela nr 1). Przyczyną tej tendencji są rosnące koszty wydobycia z Morza Barentsa i na Półwyspie Jamalskim oraz wzrost udziału surowców importowanych spoza Europy w ogólnym bilansie energetycznym.

Tabela nr 1. Wielkość importu gazu do Europy w latach 2002 i 2020 (w mld metrów sześć.)

Dostawca	Rok 2002	Rok 2020	Szacowany wzrost
Rosja	126	200	74
Afryka	65	199	134
Bliski Wschód	7	100	93
Region kaspijski	0	16	16
Pozostałe	1	3	2
Ogółem	199	518	319

Źródło: R. Götz, *Europa und China...*, s. 3.

Unia Europejska w składzie sprzed 1 maja 2004 r. sprowadzała z Rosji 17% konsumowanego gazu. Najwięksi konsumenci gazu w Unii przed rozszerzeniem to Niemcy, zależne w ponad 30%, oraz Włochy i Francja, zależne w około 25%.

Stopień uzależnienia nowych państw członkowskich UE od dostaw rosyjskiego gazu jest kilkakrotnie większy. Przeciętnie sprowadzają one z Rosji 73% swojej rocznej konsumpcji gazu, przy czym duża część nowych członków UE (Litwa, Łotwa, Estonia, Słowacja) jest całkowicie uzależniona od rosyjskiego surowca (por. tabela nr 2). Stąd postrzeganie problemu dywersyfikacji dostaw przez obie grupy państw jest zasadniczo różne. Dla dawnych członków UE zwiększenie importu rosyjskiego gazu jest jedną z podstawowych metod zapewnienia sobie stabilnych i zróżnicowanych dostaw surowca. Dla wielu z nich Rosja może stać się nowym dostawcą³⁹.

³⁷ M. Menkiszak, *Rosja wobec Unii Europejskiej: kryzys „strategicznego partnerstwa”*, „Prace OSW”, styczeń 2006, s. 24.

³⁸ R. Götz, *Europa und China im Wettstreit um Russlands Erdgas?*, „SWP-Aktuell”, 18. April 2006, s. 3, 7-8. <http://www.swp-berlin.org>.

³⁹ A. Łoskot, *Bezpieczeństwo dostaw rosyjskiego gazu do UE – kwestia połączeń infrastrukturalnych*, „Punkt Widzenia OSW”, luty 2005, s. 9-10.

Tabela nr 2. Wielkość eksportu gazu z Rosji do wybranych państw UE w 2004 r.

Odbiorca	Import w mld m sześć.	Udział w ogólnym imporcie
Estonia	0,9	100%
Finlandia	4,3	100%
Łotwa	1,5	94%
Litwa	2,9	94%
Węgry	9,3	85%
Grecja	2,2	80%
Słowacja	5,8	80%
Austria	6,0	77%
Czechy	6,8	69%
Polska	6,3	69%
Niemcy	37,3	41%
Włochy	21,6	35%
Francja	13,3	30%

Źródło: A. Heinrich, *Gazprom – ein verlässlicher Partner fr die europäische Energieversorgung?*, „Russlandanalysen” 2006, nr 97, s. 6, <http://www.russlandanalysen.de/content/media/Russlandanalysen97.pdf>.

Rosja chce zwiększyć dostawy gazu do Europy Zachodniej, wychodząc na przeciw tamtejszemu zapotrzebowaniu, w związku z tym powstaje konieczność rozbudowy odpowiednich możliwości transportowych. Moskwa prowadziła negocjacje w sprawie budowy tak zwanej drugiej nitki gazociągu jamalskiego w celu zintegrowania go z innymi zachodnioeuropejskimi magistralami transportowymi. Z uwagi na rozbieżności polityczne strona rosyjska zdecydowała się rozpocząć podmorską inwestycję budowy gazociągu północnego z Rosji przez Zatokę Fińską i Morze Bałtyckie do Niemiec. Na szczycie Rosja–UE w Brukseli 11 listopada 2002 r. zadeklarowano poparcie państw unijnych dla konkretnych projektów w sferze energetyki, a zwłaszcza gazociągu po dnie Morza Bałtyckiego, gazociągu jamalskiego, eksploatacji sztokmanowskiego złoża gazu na Morzu Barentsa oraz połączenia sieci rurociągów Adria i Družba. Unia Europejska nie zapewniła bezpośredniego wsparcia finansowego dla tych projektów, zaproponowała jedynie powołanie przez zainteresowane strony specjalnego funduszu gwarancyjnego dla ewentualnych inwestorów⁴⁰.

Kraje zachodnioeuropejskie są zainteresowane dywersyfikacją ich importu nośników energii. Z tego względu Unia Europejska popierała od początku projekt gazociągu północnego. Gazociąg ten sprzyja wzrostowi bezpieczeństwa energetycznego UE, ponieważ oznacza dywersyfikację geograficzną źródeł importu surowców⁴¹. W przyjętym na zakończenie szczytu UE–Rosja (6 listopada 2003 r. w Rzymie) raporcie na temat dialogu energetycznego została podjęta decyzja o sfinansowaniu ze środków UE ekspertyzy na temat wykonalności projektu budowy gazociągu północnego. Ponadto Rosja zabiegała o poparcie projektu budowy gazociągu bałtyckiego na płaszczyźnie politycznej w kontaktach dwustronnych z największymi państwami

⁴⁰ A. Bryc, *Stosunki Federacji Rosyjskiej z Unią Europejską*, [w:] *Federacja Rosyjska w stosunkach międzynarodowych*, red. A. Czarnocki, I. Topolski, Lublin 2006, s. 201.

⁴¹ F. Kazin, *op. cit.*, s. 93.

europiejskimi. Celem tych zabiegów było przede wszystkim zwiększenie zainteresowania projektem potencjalnych inwestorów i odbiorców⁴².

Budowa gazociągu północnego, omijającego Polskę, stanowi alternatywę dla budowy drugiej nitki gazociągu Jamał–Europa Zachodnia. Realizacja tego projektu narusza nie tylko tranzytowe interesy Polski, ale osłabia także nasze bezpieczeństwo energetyczne, wynikające z położenia geograficznego⁴³. Natomiast z punktu widzenia interesów Gazpromu i Rosji gazociąg ten ma istotne znaczenie, ponieważ umożliwi koncernowi rosyjskiemu bezpośredni dostęp do europejskiego rynku zbytu⁴⁴.

Decyzja o budowie gazociągu północnego wywołała dyskusję i wątpliwości – zwłaszcza w państwach „nowej Europy” – na temat dotychczasowych efektów dialogu energetycznego, priorytetów budowy wspólnego rynku energetycznego, bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej⁴⁵.

Zawarcie porozumienia o budowie gazociągu w sposób naturalny weszło także do programu spotkań na szczeblu rządowym. Stało się tak dlatego, że gazociąg po zbudowaniu mógłby otworzyć drogę do monopolistycznego nacisku na państwa Europy Środkowej, których gospodarka w dużym stopniu uzależniona jest od dostaw rosyjskiego gazu. Państwa te, pozbawione atutu, jakim jest wyłączność drogi tranzytu, byłyby bardziej podatne na sugestie dostawcy surowca strategicznego⁴⁶.

Gazociąg północny jest bardzo kosztowną inwestycją oraz niekorzystną z punktu widzenia nowych państw członkowskich UE, przede wszystkim Polski i krajów bałtyckich, ponieważ omijając ich terytorium, zmniejsza ich rolę tranzytową i w efekcie redukuje ich znaczenie dla Rosji. Tym samym uniemożliwia tym krajom – niezwykle ważne z punktu widzenia ich bezpieczeństwa energetycznego – zrównoważenie zależności od dostawcy gazu kontrolą nad tranzytem tego surowca⁴⁷.

Budowa gazociągu północnego nie pozwoli Polsce i państwom bałtyckim na dalsze zapewnianie sobie bezpieczeństwa energetycznego za pomocą uzależnienia Rosji od tranzytu gazu przez ich terytorium. Dlatego Polska w dalszym ciągu negatywnie ocenia projekt budowy gazociągu, nie zamierza się włączyć w jego realizację i dąży do dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego (budowa terminalu LNG, rozbudowa ukraińskiego rurociągu Odessa–Brody–Gdańsk).

W związku z realizacją projektu gazociągu północnego wysuwane były następujące zastrzeżenia:

- 1) działania Niemiec naruszają podstawy funkcjonowania Unii Europejskiej, w szczególności uwzględnienie wzajemnych interesów i solidarności,
- 2) poprowadzenie gazociągu po dnie Morza Bałtyckiego jest znacznie droższe niż przez terytorium państw bałtyckich i/lub Polski,

⁴² A. Wasilewski, *Gaz ziemny w polityce zagranicznej Rosji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2004, nr 1, s. 117.

⁴³ *Ibidem*, s. 118; R. Götz, *Die Ostseegaspipeline – Instrument der Versorgungssicherheit oder politisches Druckmittel?*, „Russlandanalysen” 2005, nr 72, s. 13, <http://www.russlandanalysen.de/content/media/Russlandanalysen72.pdf>.

⁴⁴ D. Bimboes, *Die Ostseepipeline. Das Erdgas aus dem Osten und der neue Kalte Krieg*, s. 4, <http://www.uni-kassel.de/fb5/frieden/themen/01/bimboes.html>.

⁴⁵ M. Bodio, *op. cit.*, s. 111.

⁴⁶ R. Tarnogórski, *op. cit.*, s. 72-73.

⁴⁷ Za: A. Łoskot, *op. cit.*, s. 9.

3) budowa gazociągu stanowi zagrożenie dla środowiska naturalnego Bałtyku z powodu leżących na jego dnie 300 tysięcy ton materiałów wybuchowych z czasów II wojny światowej, zawierających substancje toksyczne⁴⁸.

Państwa bałtyckie kilkakrotnie wspólnie występowały przeciwko projektowi (26 października 2005 r. w Rejkiawiku i 3 listopada 2005 r. w Tallinie). Liczyły, podobnie jak Polska, na zmianę niemieckiego stanowiska wobec projektu gazociągu po dojściu do władzy w Niemczech nowego rządu CDU/CSU/SPD. Wspomniane wcześniej spotkanie Putina z kanclerz Merkel w Moskwie w styczniu 2006 r. odebrało te nadzieje. Ostatnią inicjatywą państw bałtyckich była propozycja (zgłoszona przez estońską partię opozycyjną Związek Ojczyzny) modyfikacji granic wód terytorialnych na Morzu Bałtyckim, tak aby gazociąg przechodził przez wody terytorialne Estonii, co dałoby Tallinowi możliwość oddziaływania na projekt gazociągu północnego⁴⁹.

W związku z budową gazociągu północnego na forum Unii Europejskiej zostały podniesione kwestie solidarności europejskiej i efektywności gospodarczej tego projektu oraz bezpieczeństwa energetycznego krajów europejskich. Wykorzystując sprawę gazociągu północnego, z poparciem państw bałtyckich, Polska przekonywała Niemcy i pozostałych partnerów z Unii Europejskiej o konieczności wypracowania wspólnej europejskiej polityki energetycznej, która sprzyjałaby równemu zabezpieczeniu interesów energetycznych wszystkich państw członkowskich⁵⁰. Polska akcentowała, że Unia Europejska powinna finansować budowę sieci rurociągów łączących kraje członkowskie Unii, by mogły sobie wzajemnie pomagać w razie kryzysu. Polska chce wspólnej unijnej polityki energetycznej w celu uniezależnienia się od Rosji.

Polski rząd zaproponował podpisanie Europejskiego Traktatu Bezpieczeństwa Energetycznego. Głównym punktem Traktatu miały być wzajemne gwarancje bezpieczeństwa energetycznego na wzór gwarancji w sojuszach wojskowych⁵¹. Powyższa propozycja nie zyskała akceptacji Unii Europejskiej. Niemcy opowiadają się na przykład za stworzeniem europejskiego rynku energetycznego i wspólnym negocjowaniem kontraktów. Ponadto działające na jednolitym rynku koncerny mogłyby swobodnie kupować od siebie nawzajem nadwyżki energii i sprzedawać je do tych krajów, które akurat by ich potrzebowały⁵².

Rosyjska ekspansja gazowa w Unii Europejskiej prowadzi do wzrostu znaczenia głównego dostawcy rosyjskiego gazu – Gazpromu – na rynkach poszczególnych państw członkowskich i w bilansie energetycznym Unii jako całości, a co za tym idzie, do zwiększenia wpływu tego koncernu na europejskie gospodarki. W interesie Unii Europejskiej jest rozwijanie partnerstwa z Rosją w sektorze gazowym na takich warunkach, które gwarantują dostęp alternatywnych producentów gazu na europejski rynek i do europejskich sieci transportowych⁵³.

⁴⁸ F. Kazin, *op. cit.*, s. 94-95.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 94-95.

⁵⁰ R. Tarnogórski, *op. cit.*, s. 82.

⁵¹ E. Wyciszkiewicz, *op. cit.*, s. 68.

⁵² *Unia Europejska szuka sposobów uniezależnienia kontynentu od surowców energetycznych pochodzących z Rosji*, „Dziennik. Polska – Europa – Świat”, 22–23 kwietnia 2006.

⁵³ Za: A. Łoskot-Strachota, *Rosyjski gaz dla Europy*, „OSW”, październik 2006, s. 11.

Podjęta przez Moskwę próba skonfliktowania ze sobą państw UE poprzez skierowanie do Niemiec oferty współpracy energetycznej, dotyczącej utworzenia osi energetycznej Berlin–Moskwa, nie zakończyła się sukcesem. 12 października 2006 r. w Paryżu odbyło się spotkanie prezydenta Francji Jacquesa Chiraca i kanclerz Niemiec Angeli Merkel. W komunikacie wydanym po spotkaniu przedstawiono wspólne stanowisko w sprawie współpracy energetycznej z Rosją. Obydwa państwa podkreśliły, że partnerstwo energetyczne UE z Rosją powinno być oparte na zasadach wzajemności, niedyskryminacji, długoterminowym bezpieczeństwie dostaw, wzajemnym dostępie do rynków infrastruktury i otwarciu na inwestycje. Dla osiągnięcia stabilnego partnerstwa energetycznego Francja i Niemcy uważają za konieczne ratyfikowanie przez Rosję Karty Energetycznej⁵⁴.

Stanowisko francusko-niemieckie, przyjęte dwa dni po przedstawieniu Berlinowi przez prezydenta Władimira Putina nowej oferty energetycznej, stanowiło *de facto* odrzucenie rosyjskiej propozycji.

Niemcy i Francja gotowe są zacieśniać relacje z Rosją, jednakże w zamian domagają się ze strony rosyjskiej konkretnych ustępstw, przede wszystkim otwarcia rynków, w tym energetycznego, dla swoich koncernów oraz zagwarantowania bezpieczeństwa inwestycji i dostaw gazu. Moskwa domaga się natomiast uwzględnienia rosyjskich interesów, przede wszystkim utrzymania przez Gazprom monopolu na rosyjskim rynku transportu i wydobycia gazu⁵⁵.

W przeddzień wizyty Putina w Niemczech, 9 października 2006 r., zarząd Gazpromu poinformował, że koncern zrezygnował z udziału inwestorów zagranicznych w zagospodarowaniu złoża Sztokman na Morzu Barentsa i będzie realizował tę inwestycję samodzielnie (zamierza jedynie angażować zagranicznych podwykonawców do niektórych prac). Zarząd zdecydował też, że gaz ze złoża sztokmanowskiego będzie kierowany przede wszystkim do gazociągu północnego. W opinii Aleksieja Millera (prezesa Gazpromu), jest to dodatkowa gwarancja niezawodności wieloletnich dostaw rosyjskiego gazu do Europy oraz dowód na to, że rynek europejski ma dla Gazpromu wiodące znaczenie⁵⁶.

Unia Europejska stanowi najważniejszy i najbardziej dochodowy rynek zbytu, na którym gaz rosyjski ma mocną pozycję. W celu utrzymania obecności lub nawet zwiększenia udziału rosyjskiego surowca na tym rynku, Rosja podjęła w ostatnich latach szereg działań, które zmierzały m.in. do:

- realizacji nowych projektów eksportowych, które umożliwiłyby dywersyfikację szlaków dostaw rosyjskich surowców do dotychczasowych odbiorców i wejście na nowe rynki zbytu oraz zmniejszyły zależność Rosji od krajów tranzytowych – przykładem jest gazociąg północny, który ma dostarczać rosyjski surowiec do Niemiec, ale także na nowe rynki Europy Północnej (m.in. do Wielkiej Brytanii);

⁵⁴ *Verstärkte deutsch-französische Zusammenarbeit in den Bereichen Energie, Raumfahrt und Digitale Wirtschaft zur Förderung des Wachstums und der Wettbewerbsfähigkeit in Europa*, <http://www.2006-10-13-gesamttext-aa-deutsch.pdf>.

⁵⁵ M. Kaczmarek, *Europa usztywnia stanowisko wobec Rosji*, „Komentarze OSW”, 19 października 2006, s. 1-2.

⁵⁶ Zob.: R. Götz, *Wird Deutschland „Energiedrehscheibe” für Russlands Erdgas?*, „SWP-Aktuell”, Oktober 2006, s. 3, <http://www.osw.waw.pl/news/aktu;htm;http://www.swp-berlin.org>.

- silniejszego wejścia w segment *downstream* (handlu detalicznego i dystrybucji) unijnego rynku ropy i gazu. Przykładem jest zawarte pod koniec września 2006 r. porozumienie dające spółkom z udziałami Gazpromu (GWH i Centrex Europe Energy & Gas AG) możliwość sprzedaży gazu na austriackim rynku detalicznym oraz próby Gazpromu wejścia na detaliczny rynek Niemiec (w zamian za udziały dla koncernów w złożu Južnorusskoje)⁵⁷.

Reasumując dotychczasowe rozważania, należy stwierdzić, że wewnętrzne zróżnicowanie Unii Europejskiej jest źródłem trudności w pogodzeniu interesów wszystkich państw członkowskich (a także koncernów energetycznych). To, co dla jednych oznacza dywersyfikację (np. wzrost importu gazu z Rosji do UE jako całości), dla innych stanowi zagrożenie, gdyż zwiększa i tak już wysokie uzależnienie (Polska, państwa bałtyckie)⁵⁸.

Budowa gazociągu północnego w zasadniczy sposób pogorszyła pozycję krajów wschodnioeuropejskich względem Rosji i równocześnie spowodowała brak zaufania do celów polityki zagranicznej Niemiec. W związku z tym rząd Niemiec powinien w przyszłości koordynować wspólnie ze wschodnimi partnerami z Unii Europejskiej politykę wobec Rosji, w tym także współpracę energetyczną. Niemiecko-rosyjski dialog energetyczny powinien być otwarty dla krajów tranzytowych, przede wszystkim Polski i Ukrainy, oraz ściślej powiązany z dialogiem energetycznym UE–Rosja⁵⁹.

Podsumowanie

Z przeprowadzonej wyżej analizy wynikają następujące wnioski ogólne:

- 1) Niemcy, ze względu na znikome własne zasoby oraz wzrastające zapotrzebowanie na gaz ziemny i ropę naftową, uzależnione są od importu tych surowców. Najważniejszym dostawcą na rynek niemiecki pozostaje Rosja. Wielu polityków nie widziało alternatywy dla importu z Rosji i opowiadało się za pogłębianiem współpracy energetycznej.
- 2) Interesy Niemiec i Rosji dotyczące współpracy energetycznej, pomimo różnic odnośnie kwestii szczegółowych, pozostają w znacznej mierze zbieżne. Obie strony opowiadają się za kontynuowaniem i intensyfikacją tej współpracy, dążą do nadania jej wymiaru strategicznego. Integralny element partnerstwa energetycznego stanowi projekt gazociągu północnego.
- 3) Bezpieczeństwo energetyczne Niemiec nie może zostać zapewnione poprzez uzależnienie od rosyjskich dostaw. Konieczna jest dywersyfikacja importerów nośników energii, uwzględniająca pozaeuropejskich dostawców z Afryki Północnej, Bliskiego Wschodu i Iranu.

⁵⁷ Za: A. Łoskot-Strachota, *Rosyjski gaz dla Europy*, „OSW”, październik 2006, s. 9.

⁵⁸ E. Wyciszkiewicz, *op. cit.*, s. 55.

⁵⁹ R. Götz, *Die Osteeaspipeline...*, s. 14, <http://www.russlandanalysen.de/content/media/Russlandanalysen72.pdf>.

4) Wewnętrzne zróżnicowanie Unii Europejskiej jest źródłem trudności w pogodzeniu interesów wszystkich państw członkowskich dotyczących współpracy energetycznej z Rosją. Dla części krajów wzrost wielkości importu gazu z Rosji oznacza dywersyfikację, natomiast dla państw takich jak na przykład Polska, stanowi zagrożenie, ponieważ zwiększa i tak już wysokie uzależnienie od rosyjskiego importu surowców energetycznych.

5) Unia Europejska od początku popierała projekt gazociągu północnego. Gazociąg ten sprzyja bowiem wzrostowi bezpieczeństwa energetycznego UE jako całości, ponieważ oznacza dywersyfikację źródeł importu gazu ziemnego,

6) Ważną kwestią w dialogu energetycznym Unii Europejskiej z Rosją jest określenie przez UE swoich interesów w stosunku do niej. Konieczne jest opracowanie wspólnej europejskiej polityki energetycznej, która powinna uwzględniać interesy wszystkich państw członkowskich UE.

Die Bedeutung Rußlands für die Energiesicherheit Deutschlands Zusammenfassung

Das Interesse Deutschlands und Russlands an der Entwicklung einer energetischen Zusammenarbeit wird sowohl durch politische, als auch wirtschaftliche Gründe motiviert. Es ergibt sich auch aus den Erfahrungen der deutsch-russischen Zusammenarbeit. Russland ist der größte Lieferant energetischer Rohstoffe auf dem deutschen Markt – über 30% des Erdölbedarfs und über 40% des Erdgasbedarfs werden durch russische Lieferungen gedeckt. Wegen eines wachsenden Bedarfs nach Energieträgern ist Deutschland interessiert, stabile Erdgaslieferungen aus Russland zu gewährleisten. Zur Deckung des anwachsenden Bedarfs nach diesem Rohstoff in Deutschland soll die Nordpipeline dienen. Die Entscheidung über den Bau der Gaspipeline hat Proteste in Polen und Baltikum hervorgerufen. Aus der Sicht dieser Länder ist die Nordpipeline eine ungünstige Investition, da sie ihre energetische Sicherheit schwächt.